

Sygn. akt II USK 32/22

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania M. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 lutego 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 22 września 2021 r., sygn. akt III AUa 1783/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z dnia 22 września 2021 r., oddalił apelację M. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 28 sierpnia 2020 r., mocą którego oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Gdańsku z dnia 31 stycznia 2018 r., odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy oparł się przede wszystkim na opinii biegłych, którzy wskazali, że po dniu 31 grudnia 2017 r. odwołujący się jest zdolny do pracy.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny i przyjął go za własny. Sąd odwoławczy podkreślił, że obowiązek dopuszczenia (również z urzędu - art. 232 § 2 k.p.c.) dowodu z kolejnej opinii ma miejsce tylko wtedy, gdy dotychczasowa opinia zawiera istotne luki albo nie odpowiada na postawione pytania, czy też została nienależycie uzasadniona.

Artykuł 286 k.p.c. nie przewiduje obowiązku uzupełnienia już sporządzonej opinii, czy też obowiązku dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii innych biegłych.

W ocenie Sądu odwoławczego, skarżący nie przedstawił żadnych merytorycznych argumentów na poparcie swoich twierdzeń, zaś o nabyciu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy nie mogą przesądzać subiektywne odczucia osoby ubezpieczonej. Również sam fakt stwierdzenia choroby nie jest równoznaczny z nabyciem prawa do renty.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik ubezpieczonego, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania skarżący wskazał, że jest ona oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania. Istotnym elementem skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Spełnienie tego warunku prowadzi do uruchomienia procedury tzw. „przedsądu”, w czasie którego badaniu podlegają wyłącznie enumeratywnie wymienione przesłanki z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Wystąpienie choćby jednej z nich prowadzi do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżący wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania lokuje w treści art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., czyli opiera się na konkluzji, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Dla uznania natomiast, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie jest wystarczające twierdzenie skarżącego, że tak jest ani zarzucenie naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego w taki sam sposób, jak uczyniono to w podstawach skargi. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika bowiem konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne

„na pierwszy rzut oka” i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2016 r., II UK 2928/15, LEX nr 2026233).

Analiza argumentów zawartych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera jednak ustawowych elementów. Skarżący koncentruje się na wykazaniu oczywistości przez odwołanie się do braku racjonalnego uzasadnienia, przyjmującego „nagłe ozdrowienie osoby, która od 10 lat choruje na chorobę przewlekłą, a do końca 2017 r., była uznawana za osobę częściowo niezdolną do pracy”. Rację ma Sąd Apelacyjny, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, wcześniejszy, choćby długotrwały stan częściowej niezdolności do pracy i korzystanie z tego tytułu z prawa do renty ani zaawansowany aktualnie wiek ubezpieczonego lub znane trudności w znalezieniu zatrudnienia na trudnym rynku pracy, które zresztą dotyczą także inne osoby poszukujące zatrudnienia w różnym wieku, nie wykluczają negatywnego zweryfikowania uprawnień rentowych ubezpieczonego (art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504), a w szczególności w żadnym razie nie uzasadniają ustalenia dalszego prawa do renty ubezpieczonemu, który nie spełnia ustawowych warunków, o których mowa w art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2014 r., LEX nr 1477427). Zatem wykładnia prawa zaprezentowana w zaskarżonym wyroku nie opiera się na nielogicznych ciągach rozumowania, jak też nie sprzeciwia się zgromadzonym w sprawie dowodom. Innymi słowy mówiąc, nie można w odniesieniu do niej skutecznie wywodzić o elementarnych naruszeniach prawa, a to z kolei pozwala na orzeczenie w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c.